

dziennik

WSCHODNI

LUBELSKI

W setną rocznicę urodzin Józefa Czechowicza

Śladami poety

■ Bibliofilskie wydania tomików, Misterium Druku i Poezji, czytanie Czechowicza, finały ogólnopolskich konkursów recytatorskich i plastycznych, wystawy, filmy i otwarcie stałej wystawy poświęconej poecie w muzeum jego imienia – tak Lublin będzie świętował urodziny Czechowicza.

Tego poety, który w magiczny sposób fotografował i wierszami opisywał Lublin. Tego, o którym Czesław Miłosz napisał tak:

Drogi Józku

*Jeszcze żyję i przyłączam się do grona zebranego, żeby obchodzić Twoje urodziny i w ten sposób uświetnić Lublin, który wydał takiego poe-
te. Twoje wiersze są teraz razem z wierszami Biernata z Lublina i Klonowica, a ja pamiętam chwile, kiedy powstawały i kiedy wyskakiwaliśmy z biura Polskiego Radia na jedną wódkę w sąsiednich delikatesach.*

Choć Lublin starał się o to, by Sejm RP ogłosił rok 2003 Rokiem Czechowicza – tak się nie stało.

– To nic. Najważniejsze, że jest coraz więcej ludzi, którym Czechowicz jest bliski – mówi **Tomasz Pietrasiewicz**, który w Ośrodku Brama Grodzka Teatr NN zainicjował czytanie Czechowicza i reprintowe wydawanie jego tomików.



W tym roku urodziny poety będą wyjątkowo okazałe. Włączył się w nie prezydent Lublina, Muzeum Czechowicza, Teatr NN, Muzeum Lubelskie. Wszystko zacznie się 14 marca, w piątek, o godz. 10 – gdy w filii Miejskiej Biblioteki Publicznej przy ul. Nadbystrzyckiej dzieci będą czytać utwory Czechowicza. Zakończy 21 marca porankiem poetycko-muzycznym w Miejskiej Bibliotece Publicznej przy Braci Wieniawskich 5. A w środku kilkanaście ważnych spotkań, wernisaży i działań. Dokładny program obchodów – w jutrzejszym Dzienniku. **Waldemar Sulisz**